Pieśń nad Pieśniami

Rozdział 3

**1**. Na łożu mym nocą szukałam umiłowanego mej duszy, szukałam go, lecz nie znalazłam. **2**. Wstanę, obejdę miasto po ulicach i placach, szukać będę ukochanego mej duszy. Szukałam go, lecz nie znalazłam. **3**. Spotkali mnie strażnicy, którzy obchodzą miasto. Czy widzieliście miłego duszy mej? **4**. Zaledwie ich minęłam, znalazłam umiłowanego mej duszy, pochwyciłam go i nie puszczę, aż go wprowadzę do domu mej matki, do komnaty mej rodzicielki. **5**. Oblubieniec: Zaklinam was, córki jerozolimskie, na gazele i na łanie polne: nie budźcie ze snu, nie rozbudzajcie ukochanej, póki sama nie zechce. **6**. Chór: Kim jest ta, co się wyłania z pustyni wśród słupów dymu, owiana wonią mirry i kadzidła, i wszelkim wyszukanym zapachem. **7**. Oto lektyka Salomona: sześćdziesięciu mężnych ją otacza spośród najmężniejszych Izraela. **8**. Wszyscy wprawni we władaniu mieczem, wyćwiczeni w boju. Każdy ma miecz u boku przez wzgląd na nocne przygody. **9**. Król Salomon uczynił sobie palankin z drewna libańskiego: **10**. kolumny zrobił ze srebra, baldachim ze złota, siedzenie z purpury, a wnętrze wyścielone z miłością przez córki jerozolimskie. **11**. Wyjdźcie i popatrzcie, córki Syjonu, na króla Salomona w koronie, którą ukoronowała go jego matka w dniu jego zaślubin, w dniu radości jego serca.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.